

Roman Jacek Arseniuk

Gdańsk, 20 marca 2018

Rządowe Centrum Legislacji  
Szanowna Pani  
Jolanta Rusiniak

### Petycja

**W interesie publicznym proszę o podjęcie działań mających na celu zainteresowanie uprawnionych podmiotów podjęciem inicjatywy ustawodawczej, która doprowadzi do zmiany nazwy „Dziennik Ustaw” na „Dziennik Praw”.**

Na s. 10 opracowania (z czerwca 2016) dołączonego do mojej petycji o niezawisłości, opublikowanej z datą 16 sierpnia 2016 na stronie MS i 5 sierpnia 2016 na stronie Sejmu, tak napisałem: **3 stycznia 1918 roku wydano „Dekret Rady Regencyjnej o tymczasowej organizacji Władz Naczelnych w Królestwie Polskim”.** Ten doniosły akt został opublikowany jako pierwsza pozycja pierwszego numeru „Dziennika Praw”, który został powołany do życia art. 21 tegoż dekretu.

W ww. opracowaniu piszę (zwłaszcza na s. 9–11) także o tym, z jakich powodów doszło do zmiany nazwy „Dziennik Praw” na „Dziennik Ustaw”. O ile nazwa „Dziennik Ustaw” mogła być poprawnie rozumiana przez prawników ukształtowanych w XIX czy na początku XX wieku, to kolejne pokolenia prawników polskich coraz bardziej zapominały o tym, że nazwa „Dziennik Ustaw” jest związana z dominującym w zaborach pruskim i austriackim znaczeniem nazwy „ustawa”; w zaborach tych za ustawę uznawano każdy akt ustanowionego prawa, w tym także rozporządzenie.

Być może w pierwszej połowie XX wieku nie wykorzystywano jeszcze każdej niejasności prawa w walce politycznej. Ponieważ dzisiaj każdy wyraz aktu prawnego, a zwłaszcza konstytucji, może być pretekstem do tej walki, to najważniejsze akty prawne powinny być formułowane jasno i jednoznacznie. O konieczności takiego formułowania aktów prawnych mówią także przepisy ZTP (t.j. Dz.U.2016.283), a zwłaszcza § 8, którego ust.1 stanowi: „W ustawie należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu”. Ponieważ w „Dzienniku Ustaw” są publikowane nie tylko ustawy, ale także inne akty prawne, w tym rozporządzenia, to nazwa tego publikatora nie jest poprawna, gdyż obecnie nikt w Polsce nie uważa np. rozporządzenia za ustawę.

Proszę zauważyć, że nowa nazwa byłaby bardziej odpowiednia nie tylko w aspekcie art.87 Konstytucji, ale także, a nawet przede wszystkim, art.9 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych (t.j. Dz.U.2017.1523). Nazwa poprawna zawsze ułatwia zrozumienie zagadnienia i wypowiedzi, zapamiętywanie i kojarzenie, a poprawna nazwa publikatora aktów prawnych może dodatkowo zmniejszyć ilość niemerytorycznych interpretacji ważnych przepisów.

Podsumowując: ponieważ w „Dzienniku Ustaw” są publikowane nie tylko ustawy, ale także inne akty prawne, to publikator ten powinien mieć nazwę adekwatną do jego zawartości, czyli nazwę „Dziennik Praw”.

Z wyrazami szacunku  
Roman Jacek Arseniuk

### **Oświadczenie**

Wyrażam zgodę na publikację na stronie internetowej powyższej petycji zawierającej moje imiona i nazwisko.

Roman Jacek Arseniuk